„***Orfeusz w piekle”* *J. Offenbacha –* premiera w Operze Krakowskiej**

**informacja prasowa**

**„Orfeusz w piekle” to nazywane „karnawałem śmiechu, melodii i dowcipu” przełomowe dzieło w dorobku Jacquesa Offenbacha, które po początkowych politycznych i obyczajowych kontrowersjach przyniosło mu sławę i znaczny majątek. Długo wyczekiwana krakowska premiera, dwukrotnie przekładana z powodu pandemii, już 30 września 2021 roku.**

Mitologiczne dzieje tragicznej miłości Orfeusza i Eurydyki stanowią kamień węgielny teatru muzycznego. Symbolicznie za pierwszą operę uznaje się „Euridice” Jacopo Periego, wystawioną w 1600 roku. Po mit orfejski sięgali kompozytorzy różnych epok, tworząc na jego podstawie dzieła przełomowe dla historii gatunku, jak „Orfeusz”Claudia Monteverdiego czy „Orfeusz i Eurydyka” Christopha Willibalda Glucka(inscenizacja w reż. Giorgio Madii znajduje się w repertuarze Opery Krakowskiej). Fascynował on także twórców XX wieku – sięgnął po niego Claude Debussy (dzieła nie ukończył), Darius Milhaud ze słynnej Wielkiej Szóstki, („Les malheurs d'Orphée”), awangardysta Pierre Schaeffer („Orphée 51”), czy minimalista Philip Glass („Orphée”). Nawet w 2020 roku powstało dla Los Angeles Opera trzyaktowe dzieło „Eurydice” Matthew Aucoina.

Do tematu Orfeusza i Eurydyki stosunkowo rzadziej wracali dziewiętnastowieczni kompozytorzy operowi. Jacques Offenbach – z pochodzenia Niemiec, zwany przez Gioacchina Rossiniego „Mozartem Champs-Élysées” – sięgnął po niego, aby za pomocą bogów olimpijskich pokazać w krzywym zwierciadle elity dworu II Cesarstwa i jego władcy – Jowisza, czyli Napoleona III.

Podczas gdy w oryginalnej wersji mitu Orfeusz odważnie zstępuje aż do Hadesu, nie wyobrażając sobie życia bez ukochanej Eurydyki, w dziele Offenbacha tytułowi małżonkowie są znudzeni sobą – Orfeusz ma romans z pasterką Pomponią, Eurydyka z pszczelarzem Arysteuszem. Departament Przeznaczeń przyznał im jednak role wiernych kochanków; rodzi to liczne intrygi i nieporozumienia, w które ingerują olimpijscy bogowie.

„Orfeusza…” dla krakowskiej sceny reżyseruje Włodzimierz Nurkowski, znany z takich realizacji jak „Gianni Schicchi / Pajace”, „Turek we Włoszech” czy „Ariadna na Naxos”. Reżyser zauważa: *Dwukrotnie zapraszałem Państwa na premierę „Orfeusza w piekle”, dwukrotnie covid pokrzyżował nam plany. Mam nadzieję, że tym razem nic nie stanie na przeszkodzie i po smutnym okresie lockdownu tym chętniej poddacie się Państwo nastrojowi beztroski i niefrasobliwości. Autorzy serwują nam szampańską zabawę. Oto świat na opak wywrócony. Arkadia zmienia się w Lasek Buloński, Orfeusz, wcielenie najwyższego artyzmu, staje się pretensjonalnym grajkiem, Eurydyka, uosobienie słodkiej niewinności, niezaspokojoną nimfetką. Bogowie Olimpijscy – lepiej nie mówić… A w Piekle trwa nieustający bal halloweenowy… Jednym słowem – żart, ironia… i głębsze znaczenie. To wszystko po to, skąpać nas w kaskadach perlistego humoru i olśniewającej muzyki, i odurzyć oparami, jak mówił Gombrowicz „boskiego idiotyzmu operetki”.*

Z kolei Tomasz Tokarczyk, kierownik muzyczny spektaklu, zaznacza: *Przywykliśmy nieco do operetki wiedeńskiej, dzieł Straussa czy Kálmána, które podobnie jak „Orfeusz w piekle” odnoszą się do ówczesnych realiów, jednak nie tak odważnie, do tego stopnia satyrycznie. Operetka francuska to zupełnie inny świat, również muzycznie. Słynny piekielny galop, kankan, wszedł do kanonu muzycznych arcydzieł. „Orfeusz…” jest klejnotem gatunku, bodaj najlepszą z około stu napisanych przez Offenbacha operetek.*

Za scenografię i kostiumy odpowiada często współpracująca z Włodzimierzem Nurkowskim Anna Sekuła, za ruch sceniczny i choreografię Violetta Suska, za reżyserię światła Bogumił Palewicz, a projekcje multimedialne tworzy Małgorzata Zwolińska. W głównych rolach usłyszymy Jarosława Bieleckiego, Dominika Sutowicza (Orfeusz), Katarzynę Oleś-Blacha, Marcelinę Beucher (Eurydyka), Adama Sobierajskiego, Łukasza Gaja (Arysteusz-Pluton), a także zaproszonych do współpracy artystów: m.in. Przemysława Reznera, Grzegorza Szostaka, Annę Lubańską, Janusza Ratajczaka. Po raz kolejny na Dużej Scenie wystąpią także młodzi śpiewacy, znani krakowskiej publiczności  
m.in. z „Così fan tutte” W. A. Mozarta : Zuzanna Caban i Adrian Domarecki.

**ORFEUSZ W PIEKLE**

**Jacques Offenbach**

**Premiera: 30.09.2021**

Kolejne spektakle: 01, 02, 03.10.2021

**Realizatorzy:**

Kierownictwo muzyczne: Tomasz Tokarczyk

Reżyseria: Włodzimierz Nurkowski

Scenografia i kostiumy: Anna Sekuła

Ruch sceniczny i choreografia: Violetta Suska

Przygotowanie chóru: Jacek Mentel, Janusz Wierzgacz, Joanna Wójtowicz

Projekcja: Małgorzata Zwolińska

Reżyseria światła: Bogumił Palewicz

Asystent reżysera: Anna Popiel

Współpraca muzyczna: Adam Mokrus

Inspicjent: Mateusz Makselon, Dagmar Bilińska-Korban

Sufler: Dorota Sawka, Maria Mitkowska

**Obsada:**

ORFEUSZ | Jarosław Bielecki, Dominik Sutowicz

EURYDYKA | Katarzyna Oleś-Blacha, Marcelina Beucher

ARYSTEUSZ-PLUTON | Adam Sobierajski, Łukasz Gaj

JOWISZ | Przemysław Rezner, Grzegorz Szostak

OPINIA PUBLICZNA | Anna Lubańska, Elwira Janasik

JOHN STYX | Janusz Ratajczak, Michał Kutnik, Krzysztof Kozarek

CUPIDON | Paula Maciołek, Zuzanna Caban

MERKURY | Adrian Domarecki, Łukasz Ratajczak

DIANA | Agnieszka Kuk, Joanna Wójcik

JUNONA | Agnieszka Cząstka-Niezgódka, Karin Wiktor-Kałucka

WENUS | Monika Korybalska, Ewa Menaszek

MINERWA | Magdalena Barylak, Marta Abako, Karin Wiktor-Kałucka

MARS | Sebastian Marszałowicz, Jacek Ozimkowski

CHÓR, BALET i ORKIESTRA OPERY KRAKOWSKIEJ

dyrygent: Tomasz Tokarczyk